

Symeon prorokował o Panu Jezusie, mówiąc: “On ustanowi wzorzec, który dla wielu będzie oskarżeniem, a wtedy On ujawni sekretne myśli ich serc” (Łk. 2:35 – parafraza)

Kiedy ludzie krytykowali i atakowali Jezusa za wysoki standard życia, który głosił, nie zdawali sobie sprawy z tego, że swoimi czynami i słowami w rzeczywistości ujawniają wewnętrzny stan własnych zepsutych serc – **w sposób, który nigdy nie miałby miejsca, gdyby Jezus nie pojawił się pośród nich.**

Kiedy pewnego razu Jezus nauczał w synagodze w Kafarnaum, opętany przez demona człowiek, zaczął krzyczeć. Demon w tym człowieku był spokojny i cichy przez te wszystkie lata, kiedy to faryzeusze głosili kazania w tej synagodze. Ale w chwili, gdy Jezus przyszedł i zaczął głosić Słowo, wewnętrzny stan tego człowieka został ujawniony (Mk. 1: 21-27). Wewnętrzny stan i postawa ludzkich serc zawsze zostawały odsłonięte, ilekroć Jezus pojawiał się wśród ludzi. Wszyscy przywódcy religijni w synagogach wydawali się święci w oczach ludzi, lecz kiedy przyszedł Jezus, ich zwodniczy wygląd zewnętrzny został odsłonięty, a oni okazali się być hipokrytami i zwodzicielami.

Kiedy pewnego razu Jezus stanął pośród grupy faryzeuszy, którzy chcieli ukamienować kobietę przyłapaną na cudzołóstwie, ich wewnętrzna postawa serca została natychmiast odsłonięta (Jan 8: 3-11). Oni chcieli jedynie znaleźć podwód do oskarżenia Pana Jezusa (J. 8:6). Jezus jednak odpowiedział im, że ten, który jest bez grzechu, może rzucić pierwszy kamień. Natychmiast wewnętrzny stan serc faryzeuszy został ujawniony – i wszyscy musieli się rozejść “*poczynając od najstarszych*” !! Starsi faryzeusze są zawsze największymi hipokrytami !! Widzimy tu, że Bóg użył nawet grzechu tej kobiety, aby ujawnić niegodziwość tych, którzy ją oskarżali – gdy tylko Jezus pojawił się pośród nich.

Jeśli nie zwrócimy uwagi na słowa Jezusa, które mówią dziś do naszych serc: “Nie osądzajcie innych, niech ten, kto jest bez grzechu, rzuci pierwszy kamień”, my także możemy skończyć w tym tłumie faryzeuszy i zostać odrzuceni od obecności Jezusa na wieki. Najlepiej jest pozostawić cały sąd u Boga, jedynego Sprawiedliwego Sędziego.

Piłat wyglądał na wszechmocnego władcę, który nikogo się nie bał, ani nie dbał o niczyją opinię na swój temat. Lecz kiedy Jezus stanął przed nim i przemówił do niego, prawda o tym kim tak naprawdę jest, została natychmiast ujawniona. Chociaż wiedział, że Jezus jest niewinny i tak przekazał Go w ręce ludzi, aby Go ukrzyżowali. Prawda zatem wyszła na jaw, że Piliat był tchórzem bojącym się opinii ludzi.

We wszystkich tych przypadkach widzimy, że sprzeciw ludzi wobec Jezusa ujawniał ich własną wewnętrzną kondycję – wypełniając w ten sposób proroctwo Symeona (jak wyżej).

Dzisiaj, my, którzy jesteśmy członkami Ciała Chrystusa, pełnimy tę samą służbę, którą pełniło pierwsze Ciało Chrystusa (Pan Jezus). Kiedy cielesni Chrześcijanie dziś krytykują nas za głoszenie tego samego wysokiego poziomu życia, który głosił Jezus Chrystus, krytycy ci nie zdają sobie sprawy, że tak naprawdę poprzez to odsłaniają cielesność własnych serc – w sposób, który nigdy by nie miał miejsca, gdybyśmy nie przyszli do nich i nie głosili im nowotestamentowego standardu życia.

Na przykład: Głosimy, że “Jezus i apostołowie są dla nas przykładem w kwestii finansów, tkwiła w nich niebiańska godność, dlatego też nigdy nie prosili nikogo, ani o pieniądze na własne potrzeby, ani na swoją służbę. Nawoływali jedynie do pomocy biednym.” Cieleśni kaznodzieje i pastory natychmiast zakwestionują ten standard Bożego Słowa, który my głosimy, i przytoczą przykład Lewitów ze **Starego** Przymierza. W ten sposób sekretne myśli ich serc zostają ujawnione: (1) Ich lekceważenie nowotestamentowego standardu w sprawach finansowych; (2) ich niewiara w Bożą zdolność do ich zaopatrywania swoich dzieci i (3) ich ignorancja względem faktu, że Stare Przymierze zostało zniesione i, że to Jezus i Jego apostołowie są teraz dla nas przykładami do naśladowania, a nie Lewici (Hbr.8: 7 -13; 12: 1,2; 1 Kor.11: 1; Flp.3: 17). To jest tylko jeden z wielu przykładów.

Nie powinniśmy być zatem zaskoczeni, jeśli również w dzisiejszych czasach przeciwko nam stają przywódcy religijni oraz kaznodzieje (tak samo jak stawali przeciwko Jezusowi). Pełnimy tę samą służbę, którą pierwsze Ciało Chrystusa (Pan Jezus) pełniło na ziemi 20 wieków temu. Rezultat tej służby również będzie taki sam: Bóg użyje sprzeciwu ludzi względem Słowa, które głosimy, po to aby ujawnić cielesność ich serc. Czasami Bóg używa nawet cierpienia Swego ludu, aby ujawnić wewnętrzny stan serca innych ludzi.

Kiedy Jezus cierpiał, wisząc na krzyżu, ukryte wewnętrzne myśli wielu ludzi zostały ujawnione. Przechodzący obok Jezusa ludzie drwili z Niego – tym samym objawiając zepsucie własnych serc. Natomiast z drugiej strony została ujawniona wewnętrzna szczerość rzymskiego żołnierza, kiedy oświadczył, że Jezus jest Synem Boga. Serce jednego z ukrzyżowanych złodziei okazało się zepsute – trafił on zatem do piekła; podczas gdy serce drugiego ukrzyżowanego złodzieja okazało się być prawdziwie skruszonym – mógł on zatem wejść do raju.

W Ewangelii Marka 3:2 czytamy, że gdy pewnego dnia Jezus przyszedł do synagogi, Jego wrogowie byli tak rozgniewani na Niego, że “uważnie Go obserwowali”, aby znaleźć coś, za co mogli by Go skrytykować. Współcześni faryzeusze również bardzo uważnie obserwują życie porządnie żyjących wierzących, aby wypomnieć im jakiś ich błąd, za który mogliby ich skrytykować. Im bardziej jesteś na kogoś zły lub o niego zazdrosny, tym bardziej prawdopodobne jest, że będziesz bacznie obserwować jego życie, aby wytknąć mu jakąś jego

wadę. On może popełnić jakiś błąd w swoim życiu, życiu domowym lub rodzinnym (jak to zdarza się wszystkim ludziom). Bóg jednak używa tych banalnych błędów Swoich sług, aby za ich pomocą ujawnić niegodziwość tych, którzy ich osądzają.

Pan mówi: „Gdyż w moim ludzie są bezbożni, którzy rozstawiają sieci jak ptasznicy, zastawiają zgubne sidła, aby łapać ludzi. Jak klatka pełna jest ptaków, tak ich domy pełne są zrabowanego mienia; dlatego stali się możni i bogaci, Są otyli i opaśli, przekroczyli nawet miarę złego; nie dbają o prawo o sprawę sieroty, aby się jej dobrze wiodło, nie bronią prawa ubogich. Czy za to nie mam ich karać? – mówi Pan. Czy na takim narodzie nie mam się mścić?” (Jer.5: 26- 29).

Pewnego razu Faryzeusze, “ Czyhali nań, by go przychwycić na jakimś jego słowie.” (Łk.11:54). Innym razem, „posłali do niego niektórych z faryzeuszów i Herodianów, aby go pochwycić w mowie.” (Mk.12:13). W dzisiejszych czasach jest bardzo wielu potomków tych faryzeuszy, “którzy bacznie obserwują innych” i natarczywie zasypują sługi Boże mnóstwem pytań (aby ich przyłapać). Musimy więc być “roztropni jak węże”, gdy poruszamy się pośród nich “jak owce między wilkami”. (Mt. 10:16).

Jednym z najszybszych sposobów, aby stać się pierwszej klasy faryzeuszem, jest “uważne obserwowanie innych wierzących”. Unikaj stawiania się faryzeuszem, albo raz na zawsze skończyć z tym nawykiem – ponieważ zachowanie faryzeusza nigdy nie ma nic dobrego na celu, nie służy ku pomocy innym ludziom, a tylko ku wytknięciu ludzkich błędów.

Miłosierdzie jest wspaniałym antidotum na faryzeizm. Uczcie się więc być miłosierni dla innych, tak jak Bóg był dla was miłosierny. Kiedy Jezus chodził po tej ziemi, miłość, miłosierdzie i dobroć Boga objawiały się przez Jego życie.

Dzisiaj także i my możemy być napełnieni Duchem Świętym (Duchem Chrystusowym), aby ta sama miłość, miłosierdzie i dobroć objawiały się także w naszym życiu (zgodnie z obietnicą z Listu do Rzymian 5:5).

Niech tak się stanie. Amen

Zac Poonen